

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2018 roku w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 12.400,92 złotych, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Ł. w pkt 1 zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. D. kwotę 7.814,38 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt 3 zasądził od (...) (...), w pkt 4 zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. D. kwotę 2.859,49 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt 4 nakazał ściągnąć od W. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 131,55 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz w pkt 5 nakazał ściągnąć od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 224,07 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (wyrok – k. 180, uzasadnienie – k. 181 – 184).

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany – (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. – zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt 1, 3 i 5 wyroku – w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej, wybiórczej, a nie wszechstronnej, oceny materiału dowodowego, tj. w szczególności dowolne pominięcie, a w konsekwencji nie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka na okoliczność dokonania zbycia pojazdu, w sytuacji gdy okoliczność ta ma istotne znaczenie dla oceny, którą z form naprawy szkody wybrał poszkodowany i jak przekłada się to na ustalenie odszkodowania,

b) art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. –przez jego niewłaściwe zastosowanie i oparcie wyroku na ustalonych w drodze dowodu z opinii biegłego hipotetycznych kosztach naprawy, w sytuacji gdy koszty te nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, z uwagi na zbycie przez poszkodowanego pojazdu w stanie uszkodzonym przed wniesieniem pozwu, a zatem nie istniała nawet hipotetyczna możliwość naprawy przez niego pojazdu,

c) art. 316 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i niewzięcie za podstawę przy wydawaniu wyroku stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, tj. nieuwzględnienie okoliczności, iż poszkodowany sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym, a zatem należne mu odszkodowanie nie powinno zostać wyliczone w oparciu o koszty naprawy, skoro nawet hipotetycznie nie mógł już pojazdu naprawić,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 363 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne ustalenie wysokości należnego odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy, w sytuacji gdy poszkodowany skorzystał ze swojego uprawnienia do wyboru formy naprawienia szkody decydując się na sprzedaż pojazdu w stanie uszkodzonym – tym samym nawet hipotetycznie wykluczona była możliwość naprawy przez niego pojazdu, a zatem odszkodowanie powinno zostać ustalone z uwzględnieniem uzyskanej przez poszkodowanego ceny sprzedaży,

b) art. 509 k.c. poprzez dokonanie jego błędnej wykładni i nieuzasadnione przyjęcie, iż skutek cesji wierzytelności przez poszkodowanego, który sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym, możliwa do przeniesienia była wierzytelność

do żądania przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, skoro takiego uprawnienia nie miał już poszkodowany, albowiem sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym i odstąpił od jego naprawy.

Dodatkowo na podstawie art. 380 k.p.c. apelujący wniósł o zmianę postanowienia o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. R. na okoliczność dokonania naprawy pojazdu, sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym, ceny uzyskanej ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym. Dowód ten nie został oddalony przez Sąd na rozprawie, a zatem pozwany nie miał możliwości wniesienia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., a dopuszczenie tego dowodu z uwagi na fakt, iż poszkodowany nie naprawiał pojazdu, lecz sprzedał go w stanie uszkodzonym, było konieczne dla prawidłowego rozstrzygnięcia postępowania.

Jednocześnie na podstawie art. 381 k.p.c. skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu Historii pojazdu wygenerowanej w dniu 17 kwietnia 2018 roku na okoliczność dokonania sprzedaży pojazdu przez poszkodowanego w dniu 2 lutego 2016 roku, a więc 5 dni po szkodzie, na te okoliczności pozwany chciał przesłuchać poszkodowanego, lecz Sąd I instancji dowód ten oddalił, z historii pojazdu wynika, iż pojazd został sprzedany, należy domniemywać, iż został sprzedany w stanie uszkodzonym, jednak dla potwierdzenia tej okoliczności konieczne jest dopuszczenie dowodu z zeznań świadka.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego w zakresie postępowania w I instancji, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (apelacja k. 192 - 195).

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód W. D. wniósł o jej oddalenie w całości, pominięcie zgłoszonego przez pozwanego wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu pn. Historia pojazdu, albowiem nic nie stało na przeszkodzie, aby dowód ten pozwany powołał w toku postępowania pierwszoinstancyjnego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 221 – 224, tom II).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i jako trafnie i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

Niezasadny jest podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej, wybiórczej, a nie wszechstronnej, oceny materiału dowodowego, tj. w szczególności dowolne pominięcie, a w konsekwencji

nie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka na okoliczność dokonania zbycia pojazdu, w sytuacji gdy okoliczność ta ma istotne znaczenie dla oceny, którą z form naprawy szkody wybrał poszkodowany i jak przekłada się to na ustalenie odszkodowania.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W tym miejscu przypomnieć jedynie wypada, iż normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny winien rozważyć materiał dowodowy, jako całość, dokonać wyboru określonych środków dowodowych i ważyć ich moc

oraz wiarygodność, odnieść je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, opubl. OSNAPiUS Nr 17/2000). Dokładnie rzecz ujmując taka ocena obejmuje kolejno jego uporządkowanie, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna, czego konsekwencją staje się wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały, bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Natomiast moc dowodowa to przekonanie sądu, jakie uzyskał po przeprowadzeniu dowodu o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 maja 2009 roku, I ACa 111/09, opubl. Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 roku, I ACa 540/05, opubl. LEX Nr 186125). Zgodnie z ugruntowanym na tle tego przepisu orzecznictwem prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, dowodów (por. wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, opubl. LEX Nr 174185). Jednocześnie postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, opubl. LEX Nr 174131).

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób czyniący zadość wskazanym wyżej zasadom. W swych rozważaniach odniósł się do poszczególnych dowodów wskazując, dlaczego uznał taką a nie inną ich wartość – co znalazło swój wyraz w należyтым uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Przedstawiona na poparcie dokonanej oceny materiału dowodowego argumentacja jest spójna, przekonująca i oparta na zasadach doświadczenia życiowego, zaś rozumowaniu Sądu I instancji nie sposób zarzucić logicznych błędów.

Zasada odpowiedzialności pozwanego – (...)spółki akcyjnej z siedzibą w W. i powstały po jego stronie obowiązek wypłaty odszkodowania w związku ze szkodą zaistniałą w dniu 28 stycznia 2016 roku nie budziły wątpliwości. Pozwany odpowiedzialności tej nie kwestionował wypłacając odszkodowanie w kwocie 9.516,33 złote.

Spór sprowadził się do kwestii wysokości należnego odszkodowania. Kalkulacja naprawy sporządzona przez powoda na dzień 16 marca 2016 roku wyniosła brutto 21.617,25 złotych. Tymczasem pozwany na podstawie sporządzonego kosztorysu w postępowaniu likwidacyjnym określił koszty naprawy uszkodzonego samochodu na kwotę 9.516,33 złote i wypłacił odszkodowanie w tej kwocie.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. – przez jego niewłaściwe zastosowanie i oparcie wyroku na ustalonych w drodze dowodu z opinii biegłego hipotetycznych kosztów naprawy, w sytuacji gdy koszty te nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, z uwagi na zbycie przez poszkodowanego pojazdu w stanie uszkodzonym przed wniesieniem pozwu, a zatem nie istniała nawet hipotetyczna możliwość naprawy przez niego pojazdu.

Sąd Rejonowy zgodnie z wnioskami dowodowymi złożonymi w pozwie przez powoda i przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, który nie oponował co do tego wniosku, dopuścił dowód najpierw z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej

w osobie mgr inż. P. E., a następnie dowód z opinii innego biegłego sądowego M. M. na okoliczność rzeczywistego zakresu uszkodzeń powstałych

w samochodzie marki M. (...) nr rej. (...) na skutek wypadku w dniu

28 stycznia 2016 roku oraz kosztów jego naprawy przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu oraz z uwzględnieniem dostępności na rynku części wyprodukowanych zgodnie z technologią producenta bez logo, w tym również dostępnych dla danego modelu części zamiennych, tzw. „zamienników”, przy uwzględnieniu wieku pojazdu oraz stopnia jego technicznego zużycia ze wskazaniem czy ewentualne użycie oryginalnych części

zamiennych z logo producenta pojazdu spowoduje zwiększenie wartości pojazdu w stosunku do stanu przed szkodą (postanowienia – k. 45, 130). We wnioskach zawartych w opinii biegły sądowy wskazał, iż z porównania kosztorysów A. (powoda

i pozwanego), kosztorysy te są praktycznie zbieżne co do zakresu naprawy pojazdu

i kwalifikacji części zamiennych, a różnica w ich wysokości wynika z zastosowanej stawki

za roboczogodzinę i cen części zamiennych. Biegły sądowy P. E. wskazał, iż koszt naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych (z logo producenta pojazdu) oszacowano na kwotę 14.326,26 złotych netto tj. 17.621,30 złotych brutto, a przy użyciu zamienników oryginalnych części o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi bez logo 13.716,33 złotych netto tj. 16.871,08 złotych brutto (opinia pisemna - k. 54 - 62). Pozwany złożył zastrzeżenie co do opinii biegłego, wnosząc o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego. Sąd I instancji na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii innego biegłego M. M., który we wnioskach wskazał, że koszt przywrócenia pojazdu marki M. nr rej. (...) do stanu sprzed zdarzenia z dnia 28 stycznia 2016 roku przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu wynosi 17.330,71 złotych. Biegły ponadto podniósł, iż pas tylny zakwalifikował do naprawy z uwagi na okoliczność,

że na elemencie tym nie rozpoznano znacznych uszkodzeń, tj. takich, które wskazywałyby

na konieczność wymiany tego elementu. Uznał, iż naprawa przywróci temu elementowi właściwości techniczne, estetyczne i użytkowe. Pas tylny jest bowiem elementem karoserii należącym do tzw. nieodejmowalnych części, tj. elementów tworzących strukturę szkieletu pojazdu. Zatem nie każda lekka deformacja (a tylko taka jest widoczna na zgromadzonym materiale zdjęciowym) tego elementu musi skutkować wymianą. Biegły podał, iż w dacie szkody pojazd był w ósmym roku eksploatacji. Natomiast z akt sprawy nie wynika,

aby w przedmiotowym pojeździe przed szkodą były zamontowane inne części niż oryginalne z logo producenta. Użycie tych części do naprawy nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu.

Pamiętać należy, że opinia biegłego (art. 278 k.p.c.) podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności

z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Sąd Rejonowy procedujący w niniejszej sprawie dokonał sprawdzenia prawidłowości rozumowania biegłego M. M. przy sporządzaniu opinii,

z uwzględnieniem wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego i wskazał, że opinia była rzetelna, logiczna i przekonująca. Sąd Okręgowy nie dopatrył się w opinii żadnych nieprawidłowości i uznał ją za całkowicie miarodajną i przekonującą podstawę poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy pojazdu. Wbrew zarzutowi apelującego Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że nie ma podstaw do przyjęcia, że przy ustalaniu kosztów naprawy pojazdu należy uwzględnić naprawę uszkodzonego pojazdu przy użyciu części alternatywnych.

Nie ma racji skarżący, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia prawa procesowego art. art. 316 § 1 k.p.c. – przez jego niezastosowanie i niewzięcie za podstawę przy wydawaniu wyroku stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, tj. nieuwzględnienie okoliczności, iż poszkodowany sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym, a zatem należne mu odszkodowanie nie powinno zostać wyliczone w oparciu o koszty naprawy, skoro nawet hipotetycznie nie mógł już pojazdu naprawić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych utrwalony jest pogląd, że szkoda powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. (por. wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, sygn. akt IV CKN 387/01, opubl. Legalis) oraz że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy

i czy w ogóle zamierza ją naprawić (por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 roku, sygn. akt III CZP 68/01, opubl. Legalis). W ostatnim czasie orzecznictwo Sądu Najwyższego przesądziło w sposób zdecydowany, że w tego typu sprawach jak niniejsza, poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów naprawy pojazdu, ustalonych na podstawie obiektywnego kosztorysu. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów

restytucji. Powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II CNP 41/17, Legalis – w sprawie tej, analogicznie jak w niniejszej, powodowie zbyli pojazd w stanie uszkodzonym, nie pokrywając kosztów jego naprawy). Ponadto w wyroku z dnia 8 marca

2018 roku, II CNP 32/17 (opubl. Legalis) Sąd Najwyższy stwierdził, że roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków). Skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy następuje już uszczerbek w majątku ubezpieczonego rozumianym en bloc i wtedy już powstaje roszczenie o naprawienie szkody, zgodnie z koncepcją dyferencyjną),

to oczywiście, nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego samochodu (sygn. akt II CNP 32/17, Legalis). Ponadto

w wyroku z dnia 8 marca 2018 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że w świetle art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji samochodu do stanu sprzed wypadku należy uznać – nieprzekraczające wartości samochodu – wydatki, jakie właściciel auta miał ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku. Na ich podstawie należy określić należne

od ubezpieczyciela sprawcy szkody odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, niezależnie od tego, czy działania właściciela auta podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu były udane, czy nie.

Reasumując, na podstawie zacytowanych orzeczeń, Sąd Najwyższy uznał za niezgodne z prawem orzeczenia sądów powszechnych, które uznawały za istotne dla określenia wysokości szkody faktycznie poniesione koszty naprawy pojazdu, bądź cenę uzyskaną przy sprzedaży pojazdu bez jego uprzedniej naprawy.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy, pomimo braku wydania postanowienia oddalającego wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z zeznań K. R., nie dopuścił się uchybienia mającego ten skutek, który prowadził do zmiany orzeczenia. Wniosek dowodowy zmierzający do ustalenia, w świetle powyższych orzeczeń Sądu Najwyższego, czy pojazd został naprawiony, za ile i czy naprawa przywróciła stan poprzedni, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął wnioski dowodowe zawarte w apelacji, bowiem nie było przeszkód by dokument pn. Historia pojazdu został przedstawiony przez pozwanego już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia prawa materialnego, art. 361

§ 2 k.c. w związku z art. 363 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne ustalenie wysokości należnego odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy, w sytuacji gdy poszkodowany skorzystał ze swojego uprawnienia do wyboru formy naprawienia szkody decydując się na sprzedaż pojazdu w stanie uszkodzonym; - tym samym nawet hipotetycznie wykluczona była możliwość naprawy przez niego pojazdu, a zatem odszkodowanie powinno zostać ustalone z uwzględnieniem uzyskanej przez poszkodowanego ceny sprzedaży.

W niniejszej sprawie powód jako cesjonariusz dochodził odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Ten reżim odszkodowawczy kieruje się ogólnymi zasadami wyrażonymi w art. 363 § 1 i 2 k.c. dotyczącymi sposobu naprawienia szkody. Stosując zasady naprawy szkody wyrażone w art. 363 k.c. odszkodowanie

następuje poprzez przywrócenie stanu poprzedniego lub poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Tylko gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe lub pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela naprawienie szkody zawsze następuje poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, co oczywiście nie oznacza, że przyczyną jest uznanie za niemożliwe przywrócenia stanu poprzedniego. Ten sposób naprawienia szkody wynika

z istoty umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz charakteru instytucji zajmujących się działalnością ubezpieczeniową. Wypłata odszkodowania za szkodę powstałą na skutek wypadku drogowego w samochodzie poszkodowanego jest niezależna od tego,

czy faktycznie nastąpiła naprawa uszkodzonego samochodu, czy też nie. Takie stanowisko zostało wypracowane w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego i znalazło wyraz m.in.

w wyroku z 16 stycznia 2002 roku, IV CKN 635/00 (LEX nr 78370). Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Potwierdzenie tego stanowiska znalazło się również w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515 i z 12 lutego 2004 roku, V CK 187/03 (Wokanda 2004/7-8/15). Dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania w przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu na skutek kolizji konieczne jest więc ustalenie ekonomicznie uzasadnionych i koniecznych kosztów naprawy.

W rozpoznawanej sprawie przeprowadzone prawidłowo postępowanie dowodowe dawało podstawy do uznania, że ustalone odszkodowanie obejmujące naprawę pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych i przy przyjęciu stawki roboczogodziny mieszczącej się

w zakresie wskazanym przez biegłego dawało gwarancję przywrócenia pod każdym istotnym względem pojazdu do stanu sprzed szkody (art. 361 § 1 i 2 k.c.), a jednocześnie nie przewyższało rozmiaru doznanej szkody, co zarzucał apelujący (art. 824¹ § 1 k.c.).

Odnosząc się do zarzutu związanego z naruszeniem art. 509 k.c. poprzez dokonanie jego błędnej wykładni i nieuzasadnione przyjęcie, iż wskutek cesji wierzytelności przez poszkodowanego, który sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym, możliwa do przeniesienia była wierzytelność do żądania przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, skoro takiego uprawnienia nie miał już poszkodowany, albowiem sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym i odstąpił od jego naprawy, uznać należało go za bezzasadny.

Na podstawie umowy cesji zawartej w dniu 26 lutego 2016 roku poszkodowany K. R. przelał na powoda W. D. wszelkie prawa do odszkodowania przysługujące mu od pozwanego jako ubezpieczyciela sprawcy szkody z dnia 28 stycznia 2016 roku powstałe w pojeździe marki M. (...) nr rej. (...). Sąd Rejonowy przy wydaniu orzeczenia w sprawie, opierając się na wydanej w sprawie opinii biegłego, uznał,

iż wysokość należnego poszkodowanemu odszkodowania wynosi kwotę 17.330,71 złotych,

a nie, jak wyliczył ubezpieczyciel, 9.516,33 złotych. Zatem wierzytelność przysługująca poszkodowanemu, a następnie scedowana na powoda, była wierzytelnością istniejącą, która przysługiwała powodowi na podstawie ważnie zawartej umowy cesji wierzytelności.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł nadto żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1

i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900,00 złotych, która stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem. Wynagrodzenie to zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 4 w związku z §

10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).

Ryszard Badio Beata Matysik Bartosz Kazmierak